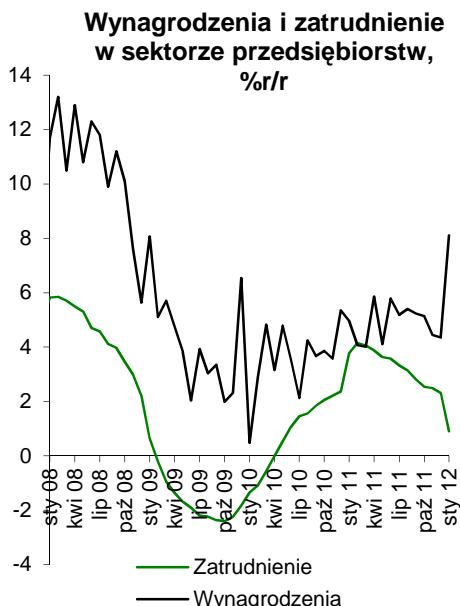


**Wzrost płac w sektorze firm w styczniu znacznie przekroczył oczekiwania i był najwyższy od trzech lat. Trudno na razie wyjaśnić źródło tak mocnego przyspieszenia, ale biorąc pod uwagę pogarszającą się koniunkturę gospodarczą i widoczne jednocześnie hamowanie wzrostu zatrudnienia, podejrzewamy, że jest to raczej efekt jednorazowych wypłat niż trwałego wzrostu wynagrodzeń. Więcej informacji nt. wzrostu płac dostarczy zapewne Biuletyn Statystyczny w przyszłym tygodniu. Spodziewamy się hamowania wzrostu płac i zatrudnienia w kolejnych miesiącach.**



W styczniu zatrudnienie w sektorze przedsiębiorstw wzrosło o 0,9% r/r, czyli mniej od oczekiwań naszych (1,1%) i rynkowych (1,2%). Liczba etatów była o ok. 50 tys. wyższa niż w styczniu 2011 r. i niemal o tyle samo niż w grudniu 2011, co najprawdopodobniej jest przede wszystkim efektem corocznej zmiany populacji przedsiębiorstw badanych przez GUS (zatrudniających powyżej 9 pracowników). W styczniu 2011 r. wzrost wyniósł 3,8% r/r (i 200 tys. zatrudnionych r/r), co w porównaniu do dzisiejszych danych dobrze obrazuje skalę spowolnienia na polskim rynku pracy.

Z kolei przeciętne płace w sektorze przedsiębiorstw w styczniu zaskoczyły mocno na plus, rosnąc o 8,1% r/r (wobec oczekiwań naszych 4,4% i rynku 4,9%; najwyższa prognoza rynkowa na poziomie 7%). Na razie trudno wyjaśnić źródło tak znacznego przyspieszenia wzrostu wynagrodzeń bez bardziej szczegółowych danych, jednak naszym zdaniem mogło to być związane z wypłatą nagród lub zaległych podwyżek w jakimś dużym przedsiębiorstwie oraz (tylko częściowo) wzrostem pensji minimalnej, która od stycznia 2012 podskoczyła z 1386 do 1500 zł. Bardziej konkretne wnioski będzie można wyciągnąć dopiero po opublikowaniu Biuletynu Statystycznego GUS. Według naszych szacunków fundusz płac w sektorze firm wzrósł w styczniu nominalnie o 9,1% r/r i realnie o 4,7% r/r., co jest wspierające dla popytu wewnętrznego.

Styczniowe dane z polskiego rynku pracy pokazują, że przedsiębiorcy zatrudniają coraz mniej chętnie, przygotowując się na spowolnienie gospodarcze. Spodziewamy się, że tempo wzrostu zatrudnienia w nadchodzących miesiącach może jeszcze spowolnić, a polskim gospodarstwom domowym coraz trudniej będzie znaleźć pracę. Nie są to warunki sprzyjające szybkiemu wzrostowi płac, dlatego, chociaż nie znamy na razie dobrego wytłumaczenia skali styczniowych podwyżek, nie wydaje nam się prawdopodobne utrzymanie takiej dynamiki płac w kolejnych miesiącach.

Niniejsza publikacja przygotowana przez Bank Zachodni WBK S.A. ma charakter wyłącznie informacyjny i nie stanowi oferty ani rekomendacji do zawarcia transakcji kupna lub sprzedaży jakiegokolwiek instrumentu finansowego. Podjęto wszelkie możliwe starania w celu zapewnienia, że informacje zawarte w tej publikacji nie są nieprawdziwe i nie wprowadzają w błąd, jednakże Bank nie gwarantuje dokładności i kompletności tych informacji oraz nie ponosi odpowiedzialności za wykorzystywanie tych informacji oraz straty, które mogły w konsekwencji tego wyniknąć. Bank Zachodni WBK S.A., jego spółki zależne oraz którykolwiek z jego lub ich pracowników mogą być zainteresowani którąkolwiek z transakcji, papierów wartościowych i towarów wymienionych w tej publikacji. Bank Zachodni WBK S.A. lub jego spółki zależne mogą świadczyć usługi dla lub zabiegać o transakcje z którąkolwiek spółką wymienioną w tej publikacji. Niniejsza publikacja nie jest przeznaczona do użytku prywatnych inwestorów. Klienci powinni kontaktować się z analitykami Banku oraz przeprowadzać transakcje poprzez jednostki Banku Zachodniego WBK S.A. w jurysdykcjach swoich krajów, chyba że istniejące prawo zezwala inaczej. W przypadku tej publikacji zastrzeżone jest prawo autorskie oraz obowiązuje ochrona praw do baz danych.